

Wodzenie niedźwiedzia w Dylakach



W dwie kolejne soboty karnawału - 25 stycznia i 1 lutego, wodzenie niedźwiedzia zorganizowali strażacy-ochotnicy z Dylak. Kilkunastoosobowy korowód przebierańców poruszał się specjalnym "berowozem", co pozwoliło im na odwiedzenie niemal wszystkich domostw - w ostatnią sobotę stycznia w Biestrzynniku, a w pierwszą sobotę lutego w Dylakach.

Wizycie "bera", który tańczył z gospodyniami, towarzyszyli muzykanci i inne tradycyjne postaci: ksiądz, pielęgniarka, cyganka, myśliwy, rzeźnik, kominiarz, panna młoda i diabeł oraz policjanci, którzy zatrzymując na drodze samochody, wręczali kierowcom płatne na miejscu "mandaty".

Podczas imprezy zbierano datki na potrzeby Ochotniczej Straży Pożarnej w Dylakach, której prezes **Adrian Szczygieł** dziękuje mieszkańcom obu wiosek za przyjęcie bera i okazaną hojność.

Tekst i zdjęcia Janusz Dziuban (WO)